



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Warszawa, 10 września 2003 r.

36180

RPO-445104-IV/03/BB

Pan
Grzegorz Kurczuk
Minister Sprawiedliwości
WARSZAWA

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z opóźnieniami w wypłacie należności z tytułu pomocy prawnej udzielanej z urzędu, do Rzecznika Praw Obywatelskich zwracają się adwokaci i radcowie prawni; otóż postulują oni wprowadzenie regulacji ustawowej pozwalającej na zasądzenie odsetek od tych należności na wypadek nieuiszczenia ich w terminie prawomocności orzeczenia.

Na tym tle ujawnił się ogólny problem zasądzania odsetek od należności z tytułu kosztów sądowych w postępowaniu cywilnym, karnym i sądowno-administracyjnym - i to zarówno we wzajemnych rozliczeniach pomiędzy stronami postępowania, jak i w rozliczeniach ze Skarbem Państwa i pełnomocnikami stron.

Na tle regulacji zawartej w przepisach procedury cywilnej ugruntowany jest pogląd, iż prawomocne orzeczenie o kosztach postępowania ostatecznie i całościowo rozstrzyga o należnościach związanych z prowadzeniem procesu.

W uchwale z dnia 14 maja 1965 r. (III CO 73/64, publ. OSN 1966, nr 7/8, poz. 108) Sąd Najwyższy uznał, iż nie jest możliwe dochodzenie w odrębnym procesie kosztów postępowania spadkowego, poniesionych w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku. Faktem jest, że koszty postępowania spadkowego stanowią dług spadkowy - dotyczy to jednak tylko tych kwot, które są dłużne wobec osób trzecich, nie uczestniczących w

postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku (np. koszty sądowe związane z działaniem wykonawcy testamentu, zarządem nieobjętego spadku).

W razie dochodzenia zwrotu kosztów postępowania spadkowego w odrębnym powództwie, obciążenie spadkobierców tymi kosztami mogłoby nastąpić tylko w sposób arytmetyczny, z uwzględnieniem ich udziałów w spadku, podczas gdy dla rozkładu kosztów w postępowaniu sądowym stosuje się inne kryteria rozliczeń. Jest rzeczą niedopuszczalną, żeby istniały dwa odrębne tryby dochodzenia kosztów postępowania, z których każdy prowadziłby do innych wyników.

W orzecznictwie z lat dziewięćdziesiątych Sąd Najwyższy podtrzymał pogląd, iż odrębność trybu dla orzekania o kosztach postępowania wyłącza możliwość jakiegokolwiek roszczenia o koszty w oderwaniu od procesowych przesłanek. W orzeczeniu z dnia 10 lutego 1995 r. (III CZP 8/95, publ. OSNC z 1995 r., nr 6, poz. 88) Sąd Najwyższy wyłączył możliwość późniejszej waloryzacji prawomocnego orzeczenia o kosztach. Odrębne przepisy proceduralne służą temu, by kompleksowo, ostatecznie i definitywnie rozstrzygnąć o wyłożonych przez strony kosztach. Sąd Najwyższy przyznał, iż nie sposób negować cywilnoprawnego charakteru należności z tytułu kosztów; przecież stosuje się do nich niektóre przepisy kodeksu cywilnego. W rachubę wchodzi np. art. 125, 376, 406, 498, a niekiedy nawet art. 405 i nast. lub też art. 415 kc. Wszystkie podane wyżej przepisy nie odnoszą się jednak do określenia wysokości zobowiązania.

Sąd podkreślił, iż wyłącznie prawnoprosesowa podstawa orzekania w zakresie kosztów sprawia, że w doktrynie roszczenie o ich zwrot traktuje się jako roszczenie pozostające do zasadniczego roszczenia procesowego w stosunku akcesoryjności formalnej, a nie akcesoryjności materialnej. Regulacja kosztów procesu jest instytucją prawną swoistą, o charakterze odrębnym i samodzielny. Szczególne ujęcie normatywne tej instytucji nie pozwala na "uzupełnienie" jej przepisami prawa materialnego, odnoszącymi się do kwestii analogicznych do tych, które zostały rozwiązane przez ustawodawcę przepisami procedury. A do takich kwestii należy określenie wysokości kosztów. W tym bowiem zakresie regulacja zawarta w kodeksie postępowania cywilnego cechuje się kompleksowością i zupełnością. Do jakiegokolwiek waloryzacji wskazanych sum nie może więc dojść, gdyż brak do tego odpowiedniej podstawy w przepisach procesowych.

Sąd Najwyższy wypowiedział się także w kwestii możliwości zasądzenia odsetek od kwoty kosztów. W uchwale z dnia 31 stycznia 1996 r. (III CZP 1/96, publ. OSNC z 1996 r., nr 4, poz. 57) przyjęto, iż art. 481 § 1 kodeksu cywilnego nie ma zastosowania do zobowiązań pieniężnych z prawomocnego rozstrzygnięcia o kosztach procesu cywilnego.

Sąd Najwyższy ponownie odwołał się do zupełności, koncentracji i unifikacji rozstrzygnięcia o kosztach - z tych właśnie względów w art. 109 kodeksu postępowania cywilnego przewidziana jest prekluzja roszczenia o zwrot kosztów. Orzeczenie o kosztach procesu w ramach danej sprawy jest ostateczne, i to bez względu na to, czy po jego

uprawomocnieniu pojawiła się nowa okoliczność, jak np. fakt, iż dłużnik dopuszcza się opóźnienia w realizacji tego orzeczenia.

Gdyby ustawodawca w omawianej sytuacji zamierzał nałożyć na dłużnika obowiązek płacenia odsetek, musiałby dać temu stosowny wyraz, czego jednak zaniechał.

Racje ekonomiczne, a mianowicie zasada odpłatności za korzystanie z cudzego kapitału oraz bodźcowe oddziaływanie oprocentowania na dłużnika, nie są wystarczającą podstawą uwzględnienia żądań odsetkowych; podstawą taką mogłoby stać się wyraźne unormowanie tej kwestii, jakiego brak (wyrok z dnia 12 grudnia 1996 r. I CKU 40/96, publ. OSNC z 1997 r., nr 5, poz. 52).

Stanowisko Sądu Najwyższego spotkało się zarówno z aprobatą, jak i krytyką doktryny (Andrzej Zieliński - Glosa do uchwały z dnia 10 lutego 1995 r., *Paestra* z 1996 r., nr 1-2, Magdalena Prażmowska - glosa do uchwały z dnia 31 stycznia 1996 r., publ. *OSP* 1998 r. nr 4, poz. 83). Krytycy wskazują, iż o charakterze przepisów nie decyduje ich umiejscowienie, ale treść. Kodeks postępowania cywilnego zawiera przepisy o charakterze materialnoprawnym (np. art. 746, 769). Przyznając przepisom o kosztach taki właśnie charakter - co uczynił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 lutego 1995 r. - nie można konsekwentnie wyłączyć, w sposób arbitralny, możliwości stosowania określonych regulacji prawa cywilnego. Podkreśla się też, że prekluzja zawarta w art. 109 kpc dotyczy wyłącznie postępowania cywilnego, oczywistym jest, że nie można jej stosować do kosztów powstałych na tle innych procedur.

Analiza orzecznictwa pozwala na stwierdzenie, iż Sąd Najwyższy odwołuje się przede wszystkim do argumentów natury formalnej. Uzasadniając niemożność jakiegokolwiek modyfikacji zobowiązania z tytułu kosztów sądowych, Sąd podkreśla brak stosownej regulacji w przepisach procesowych.

Jednak trudno w cytowanym orzecznictwie znaleźć argumenty za utrzymaniem obecnego stanu prawnego. O ile należy zgodzić się z koncepcją objęcia jednym orzeczeniem wszelkich należności z tytułu kosztów powstałych w trakcie postępowania - niezależnie od istniejących regulacji prawno-materialnych, dotyczących np. długów spadkowych - to w opinii Rzecznika Praw Obywatelskich inaczej należy traktować zdarzenia, które miały miejsce po prawomocnym zakończeniu sprawy. Okoliczności takie jak zwłoka dłużnika w spełnieniu świadczenia lub zmiana siły nabywczej pieniądza są uwzględniane w systemie prawa nie tylko w odniesieniu do roszczeń cywilnych - można w tym miejscu wskazać chociażby przepisy rozdziału 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. nr 137, poz. 926 z późn. zmian.) bądź zasadę orzekania kary grzywny w stawkach dziennych (art. 33 kodeksu karnego).

Prawomocnie zasądzone kwoty z tytułu kosztów postępowania nie pełnią odrębnej społeczno - gospodarczej funkcji od innych należności istniejących w obrocie prawnym. Uwaga ta dotyczy wszelkich zasądzonych w postępowaniu sądowym kosztów - zarówno wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami postępowania, jak i rozliczeń ze Skarbem

Państwa i pełnomocnikami stron. Można jedynie wskazać, iż należności z tytułu pomocy prawnej udzielanej z urzędu stanowią główne źródło utrzymania wielu adwokatów.

W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich sytuacja ta, w powiązaniu z częstą przewlekłością postępowania egzekucyjnego, powoduje, że słuszne interesy majątkowe obywateli nie są należycie chronione.

Wydaje się, że najprostszym mechanizmem waloryzacyjnym byłaby możliwość zasądzania odsetek od kosztów - w doktrynie wskazuje się na istnienie wyraźnych norm kompetencyjnych w tym zakresie w innych systemach prawnych (np. § 54 a austriackiego Zivilprozessordnung).

W związku z powyższym, na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r., nr 14, poz. 147), zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozważenie podjęcia inicjatywy legislacyjnej w tym zakresie. Będę wdzięczny za zainteresowanie przedstawionym zagadnieniem i przekazanie swojego stanowiska w sprawie.

Z wyrazami szacunku

ZASTĘPCA

Rzecznika Praw Obywatelskich

/-/ Stanisław Trociuk